

# NAUCZYCIEL EWANGELII

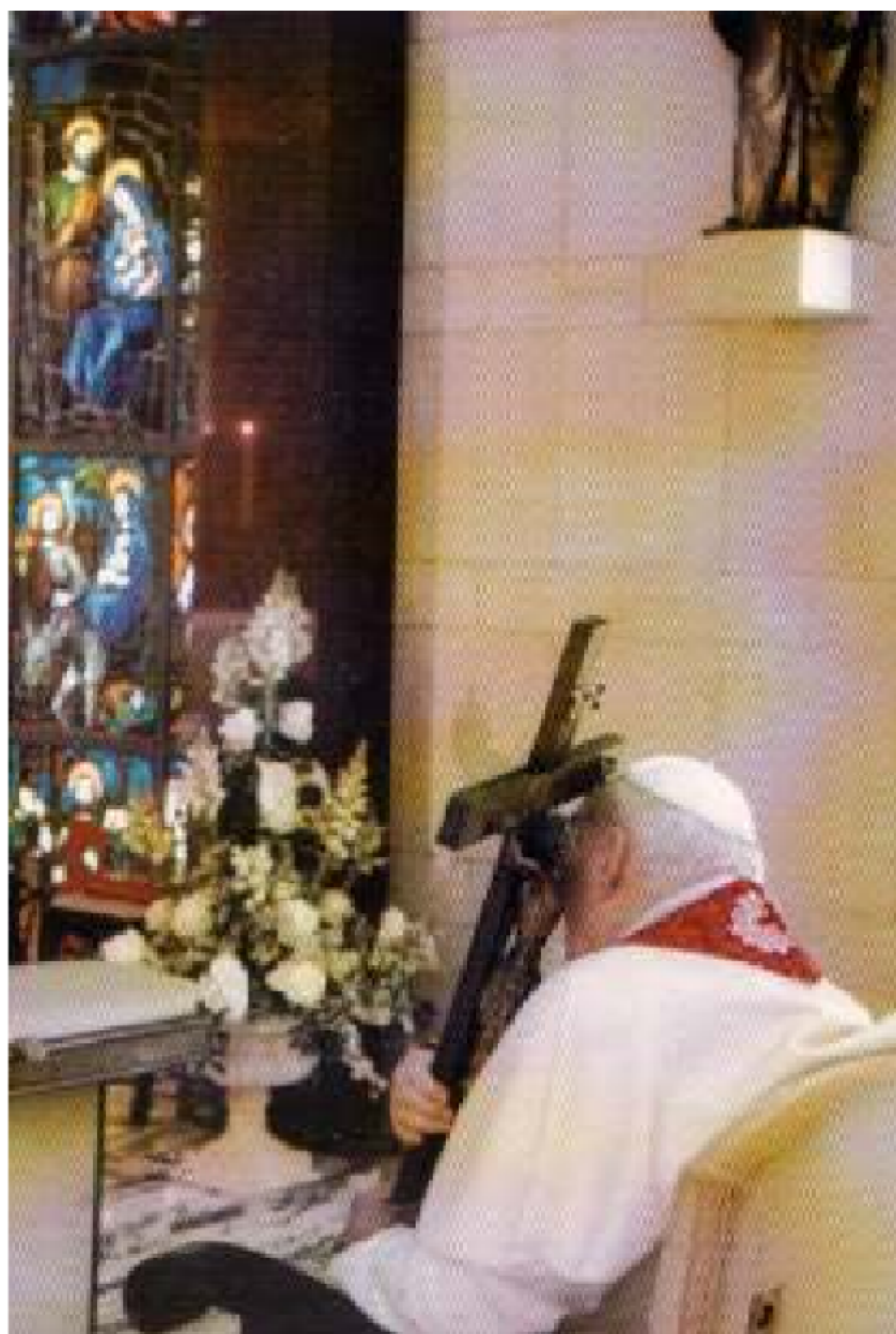
PISMO PARAFII ŚW. ANTONIEGO W TORUNIU

Nr 2 (341) ROK XXII 6 III 2016

MARZEC



gazetka dla wszystkich parafian



POWIEDZ NAM  
KRZYŻU,  
JAK CIERPIAŁ PAN...

## MSZE ŚWIĘTE

niedzielne i świąteczne:

7<sup>30</sup>, 9<sup>00</sup>, 10<sup>30</sup>, 12<sup>00</sup>, 13<sup>30</sup>, 18<sup>00</sup>

na Barbarce: zawieszona

w Domu Pomocy Społecznej: 11<sup>00</sup>

w święta zniesione:

7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 17<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>

w dni powszednie:

7<sup>00</sup>, 8<sup>30</sup>, 18<sup>00</sup>.

## KANCELARIA PARAFIALNA

poniedziałek - piątek

9<sup>00</sup> - 10<sup>00</sup> oraz 16<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

sobota 9<sup>00</sup> - 10<sup>00</sup>

## PORADNIA DLA NARZECZONYCH I MAŁŻEŃSTW:

każdy wtorek godz. 18:00

## PORADNIA RODZINNA:

każdy wtorek godz. 15:00 - 20:00

tel: 605 638 203 Regina Zielińska

## BIBLIOTEKA PARAFIALNA:

środa od 16<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>

## Telefony:

Parafia: 56 610-22-40

kancelaria: 56 610-22-41

ks. proboszcz: 56 610-22-42

księża wikariusze:

ks. Łukasz Waśko: 56 610-22-46

ks. Mariusz Ciesielski: 56 610-22-45

ks. Czesław Grajkowski: 56 610-22-44

## Rezydent:

ks. Mariusz Wojnowski 56 610-22-43



## NA WIELKI POST

Bóg zaprasza i nawołuje do nawrócenia zwłaszcza teraz, w świętym czasie Wielkiego Postu. Jest ono absolutną koniecznością. Bóg mówiąc nam o nawróceniu chce nam przekazać, że istnieje inne życie, po tym naszym ziemskim epizodzie, życie, do którego każdego dnia zmierzamy. Nie wolno nam jednak drogi do tego życia zagubić, a współczesny człowiek tak często o tym zapomina.

Bóg objawia się nam jako ktoś najbliższy, Ojciec i brat. Bóg jest źródłem i celem naszego życia, nie zależy mu na naszej klęsce, ale na naszym dobru. Niestety każdy nasz grzech, odejście od Boga to zejście z tej drogi prowadzącej do prawdziwego życia. Jezus, daje nam kolejną szansę. Zobaczmy ile już ich było w naszym życiu, ale może w którymś momencie będzie to już ta ostatnia szansa, ostatni raz. Może będzie to ten ostatni rok naszego życia.

Kto ma się nawrócić? Nie raz mówimy w konfesjonale: „Nie mam grzechów”. Kiedy przychodzi nam taka myśl weźmy sobie do serca słowa z 1 Listu św. Jana: *Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy.*

Czas Wielkiego Postu, to czas pokuty i odwrócenia się od popełnionych grzechów. Uznaję w sobie niedoskonałość, potępiam zło i chcę je odrzucić. Człowiek ma w sobie zniszczyć wszystkich bożków, których sobie postawił w drodze do Boga. Człowiek nawracający się i czyniący pokutę nie poprzestaje na unikaniu zła, chce także czynić więcej dobra, iść do przodu, a na pierwszym miejscu w swoim życiu chce postawić Boga.

Greckie słowo METANOIA oznacza pokutę i wielką tęsknotę człowieka, by zbliżyć się do Boga. Ten powrót do Boga dzisiaj daje nam Sakrament Pokuty, dobrze przeżyty i przygotowany. Warto zapytać się o nasze spowiedzi, czy nie raz nie jest to taka formalność religijna lub przykry obowiązek, który co jakiś czas trzeba odbyć. Może nie raz mobilizacją jest jakaś kartka do podpisania przez spowiednika, rodzinna uroczystość religijna w kościele, ślub albo pogrzeb.

Czy nasza spowiedź jest dobrze przygotowana, bo tylko ona tak naprawdę da nam duchowy pożytek. Przypomnijmy sobie warunki dobrej spowiedzi. Najpierw rachunek sumienia, nie raz pytam nawet starszych penitentów, czy przed spowiedzią taki rachunek sumienia zrobili, bywa tak, że nawet nie wiedzą co to jest. Bez dobrego rachunku sumienia, nie ma dobrej spowiedzi. Warto sobie sięgnąć do książeczki czy drukowanych w rozmaitych formach rachunków sumienia. Taki przykład zamieszczamy w niniejszym numerze Nauczyciela Ewangelii. Zawarte tam pytania czy podpowiedzi pomogą nam uświadomić sobie co w moim życiu jest jeszcze złe,





niedoskonałe, nad czym muszę jeszcze popracować. Czy nie tylko przestrzegam Bożych i kościelnych przykazań, czy unikam grzechów głównych i powszednich, czy już realizuję rady ewangeliczne. Czy moje myśli, słowa i uczynki są podobne do samego Chrystusa.

Dobrej spowiedzi musi towarzyszyć żal za grzechy i ich szczere wyznanie, bez kamuflażu. Na pewno każdy z nas przeżył w swoim życiu niejedną „dobrą spowiedź”, kiedy przy kratkach konfesjonału pozostawiłem cały swój grzech, w całej jego pełni. Nie możemy też od krtek konfesjonału odejść bez postanowienia poprawy i pragnienia zadośćuczynienia Bogu i bliźniemu. Zadośćuczynienie to nie tylko sakramentalna pokuta, ona jest tylko znakiem tego co ma się dziać w moim sercu, czyli naprawienia drugiemu krzywd, jeśli takie względem niemu popełniliśmy.

Bóg działa w sakramencie pokuty, jak mówi papież Franciszek nie jak urząd celny, lecz szuka wszelkich dróg by człowiekowi przebaczyć. Jezus, jako spowiednik, kiedy widział skruchę grzesznika, mówił po prostu: „Idź i nie grzesz więcej”. Papież wskazuje, jak ważne jest to, by uklęknąć przy kratkach konfesjonału, sam zresztą czyni to wiele razy na oczach innych ludzi. Kłęknięć przed kapłanem, który w tym momencie występuje w konfesjonale *In persona Christi*, chociaż nie raz wcale nie jest świętszy od klęczącego penitenta. To wszystko pomoże nam postawić mocniejszą tamę złu, jakie wyrządza każdy grzech.

Nie raz pytamy, dlaczego mam wyznawać małe, nieistotne według nas grzechy. Pamiętajmy, nikt nie rodzi się wielkim grzesznikiem, człowiek rodzi się jako małe, niewinne dzieciątko, a grzesznikiem staje się, na ile pozwoli szatanowi wniknąć i opanować siebie. Przykład pierwszych rodziców w raju, byli niewinni, ale odwrócili się od Boga, sami chcieli stanowić w życiu co jest dobre, a co złe. Wiemy, jak się to skończyło. Grzech tylko na początku jest słodki, jak jabłko zerwane w raju. Potem pojawiają się konsekwencje grzechu, który niszczy człowieka. Szatan, który jest głównym sprawcą grzechu nigdy nie chce szczęścia człowieka, ale jego zniszczenia. Tylko pełna harmonia z Bogiem daje radość i pełnię szczęścia. Dlatego Bóg chce naszego nawrócenia, bo chce naszego szczęścia.

Nie raz Bóg do nawrócenia człowieka posługuje się dotkliwym nieszczęściem. Głębokie spojrzenie na cierpienie dopiero pozwala zrozumieć, co w życiu jest najważniejsze i co naprawdę się liczy. Ukazało się kiedyś niezwykle poruszające świadectwo aktora Radosława Pazury, który przeżył ciężki wypadek samochodowy, w którym zginął m.in. jego przyjaciel, również aktor Waldemar Goszcz. Tak mówi o tym wydarzeniu: „Na początku błędnie przyjąłem, że ten wypadek to była kara za złe życie. Później dopiero zrozumiałem, że Pan Bóg nie jest okrutny, On tworzy scenariusz dla każdego z nas inny, wskazuje inną drogę. W moim życiu widział, że tylko takie cierpienie może mnie przebudzić. Chcę szukać siebie takiego, jakiego stworzył mnie Pan Bóg. On stwarza nas po to, byśmy doszli do zbawienia. Ponieważ rodzimy się z grzechem potem brniemy w grzech, musimy wykonać ogromną pracę, przemieniać się codziennie i prosić, by On w tym nam pomógł”.



Aktor we wspomnianym wywiadzie dzieli się, że teraz dziękuje Bogu za życie i za to, że stało się ono lepsze. Zmienił się, spokorniał, zrozumiał co jest ważne. Jeszcze w tym samym roku zdecydował się na ślub kościelny, który był odkładany przez całe lata. Jego życie zostało uratowane dzięki krwi innych ludzi, sam jest dzisiaj wielkim orędownikiem oddawania krwi innym. Jak wierzy, też dzięki modlitwie do Ojca Pio urodziła się jego córeczka Klara.

Nieszczęścia i cierpienia spotykają wszystkich ludzi, dobrych i złych, bogatych i biednych, tych, którzy zawinili i tych, którzy nie mają żadnej winy, nie ma w tym żadnej logiki po ludzku. Dla nas ludzi wierzących, ważne jest to abyśmy po bożemu odkryli sens tych wydarzeń, aby one przemieniły się w dobro. Wpatrujemy się w krzyż Zbawiciela, w Jego niezawinione cierpienie. Jak wiele wyrosło z niego dobra. Gdyby nie krzyż Chrystusa nasza wiara, nasze życie byłoby bezsensowne.

Kolejny czas na naszą przemianę i nawrócenie, kolejna okazja to przeżywany Wielki Post. Z naszych głów symboliczny popiół posypany w Środę Popielcową już zmiotł wiatr lub zmyła woda. Słowa jednak które wtedy usłyszeliśmy niech nadal brzmią w naszych uszach i sercach. „Prochem jesteś i w proch się obrócisz” oraz „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Niech nam w tym pomogą rozpoczynające się parafialne rekolekcje, nabożeństwa wielkopostne, post i jałmużna. Ukoronowaniem tych przeżyć niech będzie dobrze przeżyta wielkopostna i świąteczna spowiedź. To szczególny czas w którym żyjemy, nadzwyczajny Rok Miłosierdzia, jak mówi papież Franciszek „Miłosierdzie to imię Boga”. Ten Miłosierny Bóg czeka na każdego z nas z otwartymi ramionami. Miejmy odwagę rzucić się w nie całkowicie oddając swoje życie Bogu.

**Ks. prob. Wojciech Miszewski**

## **RACHUNEK SUMIENIA DOROSŁYCH**

Ojca Jana Andrzeja Kłoczowskiego OP

Ojcze, staję przed Tobą, pragnę wobec Ciebie zdać sprawę z mojego życia. **Chcę stanąć w prawdzie, nie chcę niczego ani przed Tobą, ani przed sobą ukrywać.** Chcę spojrzeć w twarz Twojego Syna, który jest dla mnie Drogą, Prawdą i Życiem, chcę, aby osądziły mnie Jego słowa.

Daj mi światło Twego Ducha, aby udzielił mi łaski skruchy, bym odważnie odwrócił się od zła, które popełniłem oraz pokornie i z prostotą wyznał moje grzechy wobec Kościoła; abym naprawił, co tylko z Twoją pomocą mogę naprawić. Umocnij moją nadzieję, aby moje postanowienie poprawy było niezłomne. I prowadź mnie, Ojcze, do Ciebie, abym Cię wielbił na wieki wieków.

### **WOBEC BOGA**

**Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje (Mt 6,21)**

- Gdzie jest twój skarb, czyli, co jest dla ciebie największą troską w życiu, największą miłością, najgorętszym pragnieniem? Czy jest to Bóg, czy też inna osoba, inna troska, inna rzecz?



- Czy zawsze w swoich ważnych bądź mniej istotnych wyborach świadomie liczysz się z Bogiem? Może zapominasz o Nim bądź też przypominasz sobie zbyt późno?

- Czy zważasz na obecność Boga w różnych sytuacjach twojego życia? Czy zadajesz sobie pytanie o to, co Bóg mówi do ciebie przez różne okoliczności twojego życia?

- Czy bardziej wierzysz we wróżby, horoskopy, przeznaczenie niż w Boga?

- Jaki jest twój obraz Boga? Czy bardziej się Go boisz niż kochasz?

- Czy wierzysz w Jego miłosierdzie?

- Czy zuchwale nadużywasz miłosierdzia Bożego i grzesząc, liczysz na łatwe przebaczenie?

### **Nieustannie się módlcie! (1 Tes 5,17)**

- Czy modlisz się regularnie czy też przypadkowo, kiedy ci przyjdzie na to ochota lub jesteś w potrzebie?

- Czy wzbogacasz swoją modlitwę poprzez lekturę Pisma Świętego, tekstów doświadczonych w modlitwie świętych i pisarzy religijnych? Kiedy ostatnio uczestniczyłeś w rekolekcjach? Czy wypełniłeś obietnice dane Bogu po rekolekcjach?

- Jak wygląda twój udział we Mszy św? Czy uczestniczysz w Eucharystii regularnie, czy uczestniczysz czynnie?

- Czy troszczysz się o to, aby twoja wiara była coraz głębsza, coraz bardziej dojrzała? Czy regularnie czytasz Pismo Święte, czy poznajesz coraz pełniej, kim jest Jezus Chrystus?

- A może poprzestajesz na tych ułamkach wiedzy religijnej, które pozostały w twojej głowie z dzieciennego katechizmu? Czy czytasz literaturę religijną?

### **A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (Mt 28,20)**

- Jaki jest twój stosunek do Kościoła? Czy czujesz się odpowiedzialny za Kościół?

- Czy bronisz go przed niesprawiedliwymi zarzutami? Czy modlisz się o dobre i święte powołania kapłańskie i zakonne?

- Czy modlisz się za swojego proboszcza i biskupa, za Ojca Świętego?

- Czy widząc zło w Kościele, modlisz się za jego sprawców?

- Czy modlisz się o to, aby Bóg chronił nas przed gorszeniem tych, którzy nie podzielają naszej wiary?

### **WOBEC DRUGIEGO CZŁOWIEKA**

**Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie!**

**Albowiem na tym polega Prawo i Prorocy (Mt 7,12)**

- Czy liczysz się w swoim postępowaniu z tymi słowami?



- Jaki jesteś w rodzinie? Jaki jest twój stosunek do najbliższych, z którymi dzielisz codzienność i czas świąteczny? Czy nie przynosisz do domu wszystkich twoich frustracji, napięć i klęsk i nie „wyładowujesz się” na najbliższych?
- Czy masz czas dla swojego współmałżonka, czy dbasz o rozwój waszej miłości? Czy umiesz znaleźć dla współmałżonka dobre słowo? Czy mówisz komplementy swojej żonie, czy rozmawiacie ze sobą na wszystkie trudne tematy waszego życia?
- Czy masz czas i serce dla swoich dzieci, czy rozmawiasz z nimi, interesujesz się ich rozwojem, ich problemami, ich relacjami z rówieśnikami?
- Jaki jesteś dla rodziców? Jaki jest twój stosunek do najstarszych członków twojej rodziny?

### **Blogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni (Mt 5,6)**

- Jaki jesteś w pracy? Czy praca i zarobek jest najważniejszą sprawą, której oddajesz wszystkie swoje siły i czas? Jeżeli jesteś szefem jaki jest twój stosunek do współpracowników? Czy jesteś sprawiedliwy w podziale pracy i dochodów? Czy w twoim miejscu pracy dbasz o dobrą atmosferę, o poprawne stosunki międzyludzkie? Czy zarobki przeznaczasz na konsumpcje czy też inwestujesz, aby dać nowe miejsca pracy? Czy uczciwie płacisz podatki? Czy bierzesz udział w nielegalnych operacjach finansowych i własnościowych? Czy dajesz i bierzesz łapówki?
- Jeżeli jesteś pracownikiem czy pracujesz uczciwie? Czy rozwijasz się zawodowo, czy też poprzestajesz na tym, co wiesz „od zawsze”? Czy starasz się o utrzymanie dobrej atmosfery w miejscu pracy? Czy jesteś koleżeński?
- Czy kierujesz się w stosunkach z innymi sprawiedliwością, to znaczy, czy dajesz każdemu, co mu się słusznie należy? Czy nie odbierasz ludziom dobrego imienia przez pomówienia, plotki, kłamstwa? Czy spotkając się z krzywdą człowieka stajesz w jego obronie, czy też tchórzliwie wycofujesz się dla „świętego spokoju”?
- Czy narażasz życie innych i swoje, nie przestrzegając zasad kodeksu drogowego? Czy prowadziłeś po spożyciu alkoholu? Czy próbowałeś przekupić policjanta?

### **A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa (Mt 5,28)**

- Jaki jest twój stosunek do ludzi innej płci? Czy patrzysz na kobietę lub na mężczyznę, jak na obiekt pożądania seksualnego? Czy pozostajesz w trwałym związku pozamałżeńskim? Czy miałeś pozamałżeńskie „przygody”? Czy w samotności panujesz nad swoim ciałem?
- Czy poszukiwałeś materiałów pornograficznych? Czy dawałeś innym jakies pornograficzne materiały? Czy gorszyłeś w ten sposób młodszych od siebie?



## **Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5,7)**

- Czy wspierasz instytucje zajmujące się organizowaniem pomocy dla najbardziej ubogich i opuszczonych? Czy dajesz z tego, co ci zbywa, czy umiesz odmówić sobie czegoś, aby podzielić się z bardziej potrzebującymi? Czy traktujesz z obojętnością ludzi rzeczywiście biednych, potrzebujących wsparcia?
- Czy nadużywałeś dobroci innych? Może wyłudzałeś pieniądze, dary? Czy zastanawiałeś się nad tym, że inni są bardziej potrzebujący od ciebie?
- Czy jesteś gotowy przebaczać, tak jak wybacza nam nasz Ojciec? Czy chowasz urazy i jesteś mściwy? Czy dochodzisz swojego w sposób niesprawiedliwy? Czy modlisz się za nieprzyjaciół, za tych, którzy cię skrzywdzili?

## **WOBEC SIEBIE**

### **Kochaj bliźniego jak siebie samego (Mt 19,19)**

- Aby kochać Boga i bliźniego trzeba być pogodnym ze sobą, trzeba kochać siebie
- Czy umiesz dobrze i mądrze kochać siebie? Czy jesteś człowiekiem pogodnym ze sobą i ze swoim życiem? Czy ta zgoda pozwala ci być wobec siebie samego bardziej wymagającym, bardziej stanowczym, bardziej zdecydowanym? Czy jesteś egotykiem wiecznie niezadowolonym z siebie i z innych?
- Czy jesteś odpowiedzialny za swoje życie, za swoje zdrowie? Czy nie niszczysz życia przez uleganie nałogom: nadmiernie spożywany alkohol, nikotynizm, narkotyki? Czy jesteś posłuszny wskazaniom lekarza i bierzesz zapisane lekarstwa? A może przeciwnie jedyną twoją troską jest zdrowie i męczysz siebie i całe otoczenie swoimi dolegliwościami i opowiadaniem o nich?
- Czy umiesz dobrze wykorzystywać swój czas? Czy jesteś pracowity? Czy cały wolny czas spędzasz przed telewizorem? Czy jesteś rozsądny w wydatkach, czy też lekkomyślnie rozrzutny?
- Czy wykorzystujesz talenty i uzdolnienia otrzymane od Boga? Może je lekkomyślnie i leniwie marnujesz?

**Ojcie, dzięki Twemu światłu poznałem mój grzech, poznałem moją słabość. Poznałem, jak daleko od Ciebie, ja syn marnotrawny odszedłem. Daj mi teraz siłę, abym znalazł odwagę, by do Ciebie powrócić i wobec Ciebie, wobec Twojego Kościoła wyznać moje grzechy. Daj mi łaskę doskonałego żalu za moje grzechy, daj łaskę naprawienia wszystkich krzywd. Przez Mękę Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, a mojego Pana, udziel mi przebaczenia moich grzechów.**

**Umocnij swoją Miłością moje postanowienie, aby żyć w pokoju z Tobą i wszystkimi moimi braćmi i siostrami, daj mi łaskę wewnętrznego pokoju. Bądź zawsze ze mną, Ojciec mojej nadziei. Amen**



## REMONT OTOCZENIA KAPLICY NA BARBARCE

W grudniu rozpoczął się długo oczekiwany remont otoczenia naszej kaplicy na Barbarce. Z tej okazji nie odprawiamy tam niedzielnych Mszy św. Prace przygotowawcze trwały dwa lata, konieczne były odpowiednie uzgodnienia i projekty, które musiał zaakceptować Miejski Konserwator Zabytków oraz Wydział Architektury UM. Projekt został wykonany przez inż. Andrzeja Ryczka. W pierwszym etapie powstały całkowicie nowe schody i podejście do kaplicy, a ostatnio zostały ustawione na stałe nowe ławki. Wśród planów jest także wykonanie polowego ołtarza oraz nowego krzyża. Chcemy, by od wiosny kaplica była otwarta na stałe w ciągu dnia do prywatnej modlitwy, a w ołtarzu głównym znalazło się tabernakulum z Najświętszym Sakramentem. Obecne prace finansowo wspiera Urząd Miasta Torunia.

Po zimowej przerwie pierwszą Mszę św. odprawimy w Niedzielę Wielkanocną 27 marca o godz. 13.00 i regularnie będziemy odprawiać niedzielne Msze św. do 1 listopada.

**Ks. Wojciech Miszewski**



Parafia Rzymskokatolicka p.w. św. Antoniego, ul. św. Antoniego 4, 87-100 Toruń

tel. 56 610-22-40 e-mail: [womisz@wp.pl](mailto:womisz@wp.pl)

strona internetowa: [antoni-torun.pl](http://antoni-torun.pl)

Konto bankowe: PKO BP II O/Toruń 58 1020 5011 0000 9302 0097 0368

Redakcja: ks. prob. Wojciech Miszewski, Grzegorz Dombrowski

Za ofiarę na gazetkę serdecznie „Bóg zapłać”

**DRUK: PPHU PROJAN Toruń ul. Grudziądzka 172a**